IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI INFRASTRUKTURY**
(NR 79)
z dnia 9 marca 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury (nr 79)

9 marca 2021 r.

Komisja Infrastruktury, obradująca pod przewodnictwem posła **Pawła Olszewskiego (KO)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

– pierwsze czytanie komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym (druk nr 690).

W posiedzeniu udział wzięli: **Rafał Weber** sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury wraz ze współpracownikami oraz **Mariusz Rzyski** doradca techniczny w Departamencie Infrastruktury Najwyższej Izby Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Basicki**, **Elżbieta Kessel** i **Jakub Sindrewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Jarosław Lichocki** i **Wojciech Paluch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dzień dobry, witam państwa bardzo serdecznie. Otwieram posiedzenie Komisji Infrastruktury. Witam panie posłanki i panów posłów, witam pana ministra.

Informuję, że posiedzenie zostało zwołane przez marszałek Sejmu na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii przewodniczącego Komisji, i będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej. Zasady są państwu znane. Prosiłbym o zalogowanie się zarówno posłów, którzy uczestniczą zdalnie, jak i tych obecnych na sali.

Przystępujemy do głosowania sprawdzającego kworum. Proszę o wyświetlenie pulpitu do głosowania i naciśnięcie jakiegokolwiek przycisku. Jak będziemy gotowi, proszę o wyświetlenie wyników głosowania.

Informuję, że głosowało 28 posłów. Stwierdzam kworum.

Przedmiotem dzisiejszego posiedzenia, zgodnie z przedstawionym porządkiem, będzie pierwsze czytanie komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym, druk nr 690.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Informuję, że marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, skierowała w dniu 20 października 2020 r. komisyjny projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym, druk nr 690, do Komisji Infrastruktury do pierwszego czytania. Przystępujemy do pierwszego czytania projektu ustawy. Zasady są państwu znane. Proszę panią poseł Urszulę Augustyn o uzasadnienie projektu ustawy.

Poseł Urszula Augustyn (KO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, ta ustawa, ta propozycja jest reakcją Komisji do Spraw Petycji polskiego parlamentu na petycję skierowaną przez Starostwo Powiatowe w Brzegu. Chodzi o problem związany z samochodami, które zalegają na ulicach, później przejmowane są przez starostwa powiatowe jako właścicieli i cały kłopot polega na tym, że starosta nie bardzo może coś z nimi zrobić, oprócz tego, że musi je przede wszystkim ubezpieczać. W naszym projekcie, reagując jakby na argumenty starostw powiatowych, proponujemy, aby umożliwić starostwu wyrejestrowanie pojazdu usuniętego z drogi na podstawie art. 130a ust. 1 i 2 ustawy – Prawo o ruchu drogowym, co należy do zadań własnych powiatów, w sytuacji, gdy pojazd nie jest odbierany przez właściciela albo gdy nie jest możliwe ustalenie właściciela pojazdu przed rozpatrzeniem przez sąd wniosku starosty o przepadek takiego pojazdu na rzecz powiatu. Od momentu

wyrejestrowania pojazdu starosta nie będzie już zobowiązany do ponoszenia kosztów ubezpieczenia z tytułu odpowiedzialności cywilnej za taki pojazd, co było zasadniczym postulatem zawartym we wniesionej petycji.

Pytaliśmy o zdanie Ministerstwo Finansów, pytaliśmy o zdanie Ministerstwo Administracji i Spraw Wewnętrznych i generalnie uznaliśmy, że argumenty podniesione w petycji są warte rozważenia. Koszty takiego działania będą pomniejszone po stronie starostów. Starostowie najbardziej narzekali na to, że muszą ponosić koszty, w sytuacji, kiedy pojazdy, o których tutaj mowa, są przede wszystkim pojazdami do złomowania. Skoro w ciągu 3 czy 4 miesięcy nie znalazł się właściciel takiego pojazdu, mimo że starostwa z dużą starannością starają się znaleźć tych właścicieli, to najczęściej okazuje się, że są to pojazdy o znikomej wartości przeznaczone do złomowania.

Myślę, że tyle. Jeśli będą jakieś pytania, to bardzo chętnie na nie odpowiem.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję serdecznie. Otwieram dyskusję. Czy są jakieś uwagi? Nie widzę. Czy Ministerstwo Infrastruktury, przedstawiciel – pan minister – ma jakieś uwagi?

Sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Rafał Weber:

Tak, panie przewodniczący. Chciałem przedstawić stanowisko rządu wobec projektu ustawy z druku nr 690, który został przedstawiony przez panią poseł.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MI Rafał Weber:

Stanowisko rządu jest stanowiskiem negatywnym. Dlaczego? Na podstawie obecnych przepisów prawa, zresztą pani poseł o tym mówiła, starosta, który przejmuje pojazd z drogi publicznej, pojazd, który – powiedzmy – zagraża bezpieczeństwu w ruchu drogowym, może taki pojazd wyrejestrować, ale dopiero po okazaniu zaświadczenia o jego złomowaniu, o jego demontażu. To wynika nie tylko z polskich przepisów prawa, ale wynika także z dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady Europejskiej 2000/53 WE z dnia 19 września 2000 r. w sprawie pojazdów wycofanych z eksploatacji. Ten artykuł mówi o tym, że na państwa członkowskie został nałożony obowiązek stworzenia systemu, w którym przedstawienie świadectwa złomowania będzie warunkiem wyrejestrowania pojazdu wycofanego z eksploatacji. Bez takiego zaświadczenia nie ma możliwości wyrejestrowania pojazdu.

Dlaczego, naszym zdaniem, ten przepis jest rozsądny? Gdyby starosta wyrejestrował pojazd na podstawie przepisów, o które wnosi Komisja do Spraw Petycji, nie musiałby tego pojazdu złomować. Mógłby ten pojazd, który został wyrejestrowany, legalnie, zgodnie z prawem sprzedać. Nowy właściciel tego pojazdu nie miałby obowiązku zarejestrowania go, a więc nie wiedzielibyśmy, co dzieje się z tym pojazdem: czy jest wykorzystywany, czy nie jest wykorzystywany, czy służy do jazdy, czy nie służy do jazdy, czy może został jakoś indywidualnie zdemontowany na części itd. Obawiamy się, że mogłaby powstać szara strefa pojazdów, które niekoniecznie, jak słusznie zauważyła pani poseł, zdatne są do użytkowania. Boimy się, że te pojazdy po prostu pojawią się, jeżeli nie na drogach, to w miejscach publicznych, na przykład w lasach, tam gdzie niby ludzi jest mniej, ale tam również z takich pojazdów nie powinno się korzystać. I to jest ta główna i zasadnicza obawa Ministerstwa Infrastruktury, że byłoby to poszerzenie szarej strefy pojazdów, nad którymi nie byłoby żadnej kontroli, nad którymi nie byłoby żadnej pieczy. Dlatego stanowisko rządowe, stanowisko Ministerstwa Infrastruktury do tego projektu jest negatywne.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję serdecznie. Mam jedno pytanie do pani poseł: jaka jest skala procederu porzuconych samochodów?

Poseł Urszula Augustyn (KO) – spoza składu Komisji:

Trudno taką skalę oszacować, bo tę wiedzę mają starostowie. Natomiast, jeśli pan przewodniczący pozwoli i mogę jeszcze od razu jedno zdanie ad vocem do stanowiska rządu,

to chcę zauważyć, że najprościej jest powiedzieć: jesteśmy przeciw. A może by tak spróbować samorządom pomóc jakoś ten problem rozwiązać? Starosta jest zobowiązany, po przejęciu takiego samochodu, w każdym starostwie jest jakaś liczba takich przypadków w ciągu każdego roku, ten samochód przede wszystkim przechowywać, przetrzymywać na płatnym parkingu. To są już pierwsze koszty. Następnie, przez cały czas pobytu tego samochodu, jeśli tak można to określić, go ubezpieczać.

Starosta występuje z wnioskiem do sądu o orzeczenie przepadku takiego pojazdu na rzecz powiatu i wtedy zaczynają się perypetie czasowe. Jeśli w ciągu 3 miesięcy nie znajdzie się właściciel, jeśli w ciągu 4 miesięcy nikt tego samochodu nie odbierze, to dopiero wtedy można czekać na wyrok sądu. Upływają miesiące, a starostwo musi inwestować, zwykle we wraki, które – szczerze powiedziawszy – nikomu do niczego nie są potrzebne. Gdyby to były samochody o wartości znaczącej, zdolne do dalszego poruszania się po drogach, to z całą pewnością właściciel takiego samochodu nie czekałby 4 miesięcy , żeby go odebrać, tylko znalazłby się wcześniej.

Starostwa, zresztą w ogóle samorządy, są mocno doświadczane przez nakładanie na nie zadań i niefinansowanie tych zadań ze strony rządu i każda taka sytuacja, gdzie możemy samorządowi pomóc, warta jest rozważenia. Czy w związku z tym Ministerstwo Infrastruktury zastanowiłoby się, w jaki sposób zmienić przepisy tak, żeby samorząd nie był obciążony składkami ubezpieczeniowymi, bo nawet jeżeli samochód przejęty przez starostwo stoi na strzeżonym parkingu, to nie dość, że ten parking musi być opłacony, obsługa tego parkingu, to cały czas opłaca się składki ubezpieczeniowe za ten samochód. Może tutaj szukać rozwiązania, a nie decydować od razu, że projekt jest niedobry? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję serdecznie. Nie widzę innych… Jeszcze pan minister, tak?

Sekretarz stanu w MI Rafał Weber:

Tak, jeszcze jedno zdanie. Wydaje mi się, że przedstawiłem uzasadnienie nie na zasadzie nie, bo nie, tylko racjonalne argumenty, które przemawiają jednak za tym, żeby nie odpuszczać szczelności systemu kontrolowania pojazdów, które mogą być obecne na polskich drogach. Przecież w ostatnich latach dyskusja na ten temat odbywa się bardzo szeroko, jest wręcz oczekiwanie, że ten system zostanie jeszcze poprawiony i że tutaj będą wprowadzane nowe elementy, które sprawią jeszcze większą kontrolę nad tym, czym Polacy jeżdżą i jak wygląda stan techniczny pojazdów, a nie będzie się wprowadzało rozwiązania, które być może, w jakiejś tam części odciąży finansowo powiaty, chociaż kwota ubezpieczenia jest zależna od stanu technicznego pojazdu, od jego wieku. Mniejsza wartość pojazdu to mniejsza kwota ubezpieczenia. Sama pani poseł powiedziała, że z reguły są to wraki. Ubezpieczenie wraku chyba nie wydaje się kosztowne dla osoby fizycznej, a co dopiero dla jednostki samorządu terytorialnego. Dlatego, jeżeli zestawimy rozszczelnienie systemu i chyba stosunkowo jednak niewysokie koszty, tutaj bardziej bym widział problem, co faktycznie z tymi pojazdami zrobić, jak je zagospodarować, bardziej dostrzegam problemy natury administracyjnej i organizacyjnej, a nie finansowej i z tego powodu argumenty mówiące o nierozszczelnianiu systemu, o kontrolowaniu pojazdów wątłej jakości czy wątłego stanu technicznego, są w tym przypadku wartością nadrzędną.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję serdecznie. Jeszcze pani poseł.

Poseł Urszula Augustyn (KO) – spoza składu Komisji:

Mam w takim razie pytanie do pana ministra. Rozumiem, przynajmniej takie jest moje odczucie, że tutaj generalnie chodzi o czas. Jeśli samochód stałby na parkingu starostwa czy tym strzeżonym parkingu, za który starostwo płaci, przez miesiąc, to starostwo przez miesiąc będzie finansowało ten samochód – ujmijmy to w taki sposób. Następnie ten samochód jest zgłaszany do recyklingu, tak? I do złomowania. Jeśli cała procedura się przedłuża, bo starosta najpierw musi wystąpić do sądu z wnioskiem o orzeczenie przepadku, potem czeka te 4 miesiące, żeby się znalazł właściciel, a czas ucieka. Po tych

4 czy 6 miesiącach, w zależności od tego, kiedy starostwa otrzymują decyzję sądu, mają 6 miesięcy płacenia składki i zgodnie z procedurą przekazują samochód do recyklingu. Rozumiem więc, że nic nie stoi na przeszkodzie, żeby ten czas skrócić. Tak czy inaczej ten samochód idzie do kasacji. Czy tak?

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Panie ministrze?

Sekretarz stanu w MI Rafał Weber:

Jeżeli nie nadaje się do czegoś innego, jeżeli jest przepadek na rzecz starostwa i starostwo z racji słabego stanu technicznego nie chce tego samochodu sprzedać albo nie chce go wykorzystywać na własne potrzeby, to siłą rzeczy, właśnie dlatego, żeby go nie opłacać, taki samochód poddawany jest procedurze złomowania. Dopiero później jest wycofywany od strony formalnoprawnej.

Jeżeli pani poseł pyta o czasowe skrócenie tej procedury, to się nad tym zastanowimy. Też nie jestem w stanie jednoznacznie powiedzieć, że jest taka możliwość i to zrobimy albo że nie ma takiej możliwości. Przeanalizujemy ten temat. Tutaj prosimy o wsparcie, również Komisję do Spraw Petycji. Skoro Komisja do Spraw Petycji wzięła ten temat na agendę, to możemy być tutaj w roboczym, wspólnym kontakcie i przeanalizować, czy jest taka możliwość na podstawie obecnych przepisów prawa polskiego i europejskiego.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję serdecznie. Nie widzę więcej pytań. Na tym zakończyliśmy pierwsze czytanie. Przystępujemy do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy.

Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie widzę.

Czy są uwagi do art. 1? Proszę, Biuro Legislacyjne. Oczywiście, jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, upoważnimy Biuro Legislacyjne do dokonywania oczywistych zmian.

Legislator Jarosław Lichocki:

Właśnie o takie upoważnienie nam chodziło, panie przewodniczący. Tu mamy kilka uwag natury interpunkcyjno-legislacyjnej, m.in. jest taka, która powoduje, że na skutek dodania jednej z ostatnich nowelizacji jednostki redakcyjnej w artykule, art. 79, należałoby dokonać odpowiednich zmian w oznaczeniu ustępów. Na skutek takiego upoważnienia pozwolimy sobie dokonać tych koniecznych korekt. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję. Czy pani poseł wyraża zgodę? Nie ma sprzeciwu?

Poseł Urszula Augustyn (KO) – spoza składu Komisji:

Tak, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję serdecznie. Czy do art. 1 są jeszcze jakieś uwagi? Nie widzę.

Czy do art. 2 są jakieś uwagi? Nie widzę.

Przystępujemy do głosowania wniosku o uchwalenie przez Sejm projektu ustawy. Proszę o wyświetlenie pulpitu do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu ustawy? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Głosowało 31 posłów. Za było 13, przeciw 17, 1 poseł wstrzymał się od głosu. Projekt nie został przyjęty przez Komisję.

Musimy dokonać jeszcze wyboru posła sprawozdawcy. Czy pan poseł Lasek… Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Panie przewodniczący, w myśl art. 43 ust. 2 regulaminu Sejmu Komisja w sprawozdaniu przedstawia wniosek o przyjęcie projektu bez poprawek, z określonymi poprawkami w formie tekstu jednolitego albo – pkt 3: o odrzucenie projektu. Rozumiem, że Komisja będzie rekomendować odrzucenie projektu na skutek tego głosowania, natomiast proszę zwrócić uwagę, że nie było wniosku o odrzucenie projektu. Trudno uznać taki automatyzm, bowiem pan przewodniczący zadał pytanie: kto jest za przyjęciem projektu? Za przyjęciem projektu nie było stosownej większości, ale zdaniem Biura Legislacyjnego

nie można uznać automatycznie, że projekt jest odrzucony, więc powinien pojawić się stosowny wniosek o odrzucenie projektu i powinien być przegłosowany.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):
Ale taki wniosek nie padł.

Legislator Jarosław Lichocki:
To mamy pat.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):
W mojej ocenie, jeśli się mylę, proszę o skorygowanie, wniosek o odrzucenie projektu w odpowiednim momencie nie padł, procedowaliśmy projekt szczegółowo, projekt nie uzyskał akceptacji, ale powinien stanąć na posiedzeniu Sejmu w celu rozpatrzenia przez Wysoka Izbę. Stąd konieczność dokonania wyboru posła sprawozdawcy.

Legislator Jarosław Lichocki:
Tylko co Komisja przedstawia w sprawozdaniu?

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):
Komisja w sprawozdaniu przedstawia projekt ustawy negatywnie zaopiniowany przez Komisję.

Legislator Jarosław Lichocki:
Ale nie ma w art. 43, który enumeratywnie…

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):
Dobrze, możemy tak się przerzucać, panie mecenasie. Proszę zarekomendować, co Komisja powinna w takiej sytuacji zrobić, jeśli nie było wniosku o odrzucenie, a procedowaliśmy szczegółowo projekt ustawy, który ostatecznie nie uzyskał akceptacji.

Legislator Jarosław Lichocki:
W mojej ocenie powinien zostać zgłoszony wniosek o odrzucenie projektu.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):
Ale nie może zostać zgłoszony wniosek o odrzucenie projektu, bowiem ten punkt już zakończyliśmy w pierwszym czytaniu i takiego wniosku nie było.

Legislator Jarosław Lichocki:
Wniosek o odrzucenie projektu może być zgłoszony po zakończeniu pierwszego czytania w trakcie prac nad projektem ustawy, a te prace nie zostały zakończone z tego tytułu, że projekt nie uzyskał większości.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):
Ja rozumiem, panie mecenasie, ale takiego wniosku nie ma.

Legislator Jarosław Lichocki:
Należy uznać, że prace nad projektem nie zostały zakończone.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):
Czyli jaka rekomendacja dalej?

Legislator Jarosław Lichocki:
Komisja nie spełniła wymagań określonych w art. 43 ust. 2 regulaminu Sejmu i tym samym nie zakończyła prac nad projektem ustawy.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):
Dobrze. Nad czym, w takim razie, mamy później pracować, jeśli przepracowaliśmy ten projekt szczegółowo? Zakończyliśmy pierwsze czytanie, przeprocedowaliśmy go szczegółowo.

Legislator Jarosław Lichocki:
Panie przewodniczący, jeszcze raz. Komisja może przyjąć projekt bez poprawek – nie przyjęła go bez poprawek. Komisja może przyjąć projekt z poprawkami w formie tekstu jednolitego projektu – tego też nie zrobiła. Komisja może odrzucić projekt na skutek zgłoszenia wniosku o odrzucenie projektu.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Ta przesłanka również nie została spełniona.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dokładnie. Zatem prace nad projektem w Komisji nie zostały zakończone, bo Komisja nie może przedstawić sprawozdania.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Rozumiem, że pani poseł chce rozwiązać ten problem.

Poseł Maria Kurowska (PiS):

Tak, dokładnie, panie przewodniczący. Zgłaszam wniosek o odrzucenie projektu ustawy.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję serdecznie. Przystępujemy do głosowania. Proszę o wyświetlenie pulpitu do głosowań. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 32 posłów. Za było 17, przeciw było 14, 1 poseł wstrzymał się od głosu. Komisja zdecydowała o odrzuceniu projektu ustawy w pierwszym czytaniu, niemniej musimy dokonać jeszcze wyboru posła sprawozdawcy. Czy pan poseł Lasek wyraża zgodę?

Poseł Maciej Lasek (KO):

Tak.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Czy jest sprzeciw wobec tej kandydatury? Nie widzę. W związku z tym pan poseł Lasek został sprawozdawcą Komisji.

Na tym zakończyliśmy posiedzenie Komisji. Dziękuję serdecznie.